**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Witam serdecznie słuchaczy Radia bezpieczna podróż. Kontynuujemy cykl audycji serii bezpieczniej na drodze, bo bez alkoholu moim i państwa gościem ponownie jest komendant straży miejskiej w Legionowie pan Adam Nadworski. Dzisiaj porozmawiamy o przepisach dotyczących parkowania, usuwania wraków samochodowych oraz jak starczy czasu to o mandatach.

Dzień dobry pani Adamie.

**Komendant Straży Miejskiej Adam Ndworski:**

Dzień dobry państwu, dzień dobry pani.

**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Proszę opowiedzieć, jakie są ogólne zasady parkowania w naszym mieście.

**Komendant Straży Miejskiej Adam Ndworski:**

Proszę państwa, no jeżeli chodzi o nasze miasto, to generalna Zasada jest taka jak w każdym mieście, nie tylko w Legionowie. To jest po prostu tak. Czy tak to wygląda, żeby parkować i poruszać się pojazdami? Zgodnie z obowiązującymi przepisami? Tak, bo jeżeli m.

Mówimy o przepisach prawa, o ruchu drogowym, bo jeżeli nie będziemy stosować się do znaków do inform.

Że dany odcinek drogi jest objęty jakimś zakazem czy dane miejsce parkingowe jest na przykład objęte zakazem w tym miejscu dla osób niepełnosprawnych to będziemy łamać przepisy. Zasady są jakby jednakowe wszędzie w każdym mieście, ale oczywiście tutaj, jeżeli byśmy się zagłębili w to pytanie, no to są pewne ograniczenia, bo są i na terenach publicznych, i na terenach prywatnych. Troszeczkę inne zasady, mimo że działają te same przepisy. No bo choćby nawet ulica Piłsudskiego o niej warto tutaj wspomnieć i powiedzieć, że proszę.

Proszę państwa.

Parkować można w miejscach wyznaczonych, czyli na parkingach przylegających do ulicy czy na ulicy Piłsudskiego, ale jest pewien zakaz tutaj, czy ograniczenie zakaz parkowania czy postoju powyżej 2 godzin na ulicy Piłsudskiego po obydwu stronach od centrum komunikacyjnego do królowej Jadwigi. Ograniczenie polega na tym, że w dni robocze od siódmej do dziewiętnastej powinniśmy parkować do 2 godzin. No jakby czym to jest spowodowane?

Zarządca drogi, czyli miasto na prośbę kupców na prośbę prowadzących działalność na tym odcinku tej drogi miejskiej skarżyli się często na taką sytuację, że w bezpośrednim sąsiedztwie mamy dworzec. Teraz centrum komunikacyjne. No gdzie tych przyjeżdżając?

Tych i parkujących i odjeżdżających pociągami do Warszawy. No jest dużo. Jest spora ilość tych tych kierujących, którzy próbowali.

I albo starali się przyjechać, zaparkować na przykład na kilka godzin, a nawet na 8 godzin i jadąc sobie do Warszawy. No bo jak tych ograniczeń by nie było, to nie ma tutaj żadnych przeciwwskazań, żeby tak nie parkować. Ale co to powodowało? A no właśnie do danego sklepu czy punktu usługowego mamy tam zegarmistrz jest tak mamy jakiegoś szewca, mamy inne jakieś tam sklepy, butiki i tak dalej my kupujący nie możemy zaparkować w bezpośrednim sąsiedztwie, czyli.

Przyjeżdżając, chcemy zrobić zakupy czy się ewentualnie zorientować gdzieś w jakiejś tam sytuacji, co nas interesuje na tym odcinku i nie mamy gdzie zaparkować. No i polegało to na tym, że tracili ci handlujący czy klientów dokładnie i tutaj. Dlatego zarządca drogi jakby ustawił to oznakowanie jest pewne ograniczenie, żeby móc zrobić swobodnie zakupy przez 2 godziny i odjechać i dać szansę właśnie tym innym, którzy chcieliby jeszcze zaparkować.

I tutaj skorzystać z tych z tej usługi czy zrobić zakupy na tym odcinku i tutaj, jeżeli być może się powtórzę, nie dotyczy to oczywiście sobót i niedziel, czyli to jest od poniedziałku do piątku w godzinach od siódmej do dziewiętnastej na odcinku PKP, czyli od Kościuszki od ulicy Kościuszki. Cała ulica Piłsudskiego po obydwu stronach aż do ulicy królowej Jadwigi, czyli aż do urzędu skarbowego. Takie ograniczenie czasowe w parkowaniu, czyli tam jest.

B 35 znak taki informacyjny.

Mówiący o tym, że to ograniczenie tam obowiązuje i proszę tego przestrzegać. No bo niestety no miasto ma ograniczoną ilość miejsc parkingowych, a każdy skupujących handlujących i prowadzących działalność na Piłsudskiego chciałby, żeby każdy swobodnie mógł przyjechać i zrobić zakupy czy skorzystać z usługi.

**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Panie Adamie, czy istnieją strefy płatnego parkowania w naszym mieście?

**Komendant Straży Miejskiej w Legionowie Adam Ndworski:**

Generalnie można powiedzieć, że na terenach publicznych to praktycznie nie do tej pory oprócz tych ograniczeń właśnie czasowych na ulicy Piłsudskiego, czyli powyżej 2 godzin, nie powinniśmy parkować. Pojawiła się taka strefa płatnego parkowania w przestrzeni publicznej na terenach parkingów wielopoziomowych i terenie przyległym do centrum komunikacyjnego w Legionowie.

Ale ta strefa płatnego parkowania nie dotyczy jakby mieszkańców legionowa. Oczywiście tam można zaparkować do pół godziny, ale też jest warunek, że trzeba pobrać bilecik wbić fizycznie. Tam już w ten automat. Swój numer rejestracyjny pojazdu i można wykładając ten bilecik zaparkować do pół godziny i tam nie wiem czy czekamy na jakąś osobę czy czy tam generalnie potrzebujemy coś załatwić przy dworcu, ale jeżeli chodzi o dłuższe parkowanie to.

Płatność ta nie dotyczy, jeżeli chodzi o naszych mieszkańców legionowa, trzeba po prostu tylko spełnić pewne warunki. A już mówię jakie?

Trzeba złożyć stosowny taki wniosek, jeżeli chodzi o zarejestrowanie naszego pojazdu, którym będziemy się poruszać bądź parkować właśnie w miejscu centrum komunikacyjnego czy na parkingu. Jednym z parkingów wielopoziomowych, bo mamy ich 2 od strony szwajcarskiej i od strony Kościuszki do tego systemu. Jeżeli wprowadzimy stosownym wnioskiem, który można pobrać i złożyć w urzędzie miasta w Legionowie swój pojazd, to po prostu z automatu nasz pojazd pojawi się w systemie.

I w momencie kontroli.

Jakby tej tej płatności tej parkowania przez osoby, która tamta firma zewnętrzna, która to nadzoruje i rozlicza tych kierujących. Oczywiście zostaniemy tutaj uwzględnieni, że jesteśmy mieszkańcami i będziemy mogli parkować dowoli bez ograniczeń czasowych, nieodpłatnie, ale to mówimy jakby tylko o jednym miejscu dla naszych mieszkańców. No i oczywiście ci, którzy nie spełniają danych warunków, w tym wniosku, czyli nie mieszkańcy legionowa spoza legionowa, a takich pewnie jest dość sporo.

No to niestety muszą tam stosowne te opłaty już ponieść z tego względu, że że nie spełniają tych warunków są kolejne i one się pojawiają. Również kolejne takie strefy płatnego parkowania, ale mówimy już o terenach prywatnych, choćby nawet.

Ulica część parkingu na ulicy sowińskiego. Postój taxi jest tam część przestrzeni publicznej, gdzie można zaparkować do woli, ale jest część spółdzielni naszej mieszkaniowej, gdzie rzeczywiście pojawiły się parkometry i tam jest wydzielona część do płatnego parkowania. Takim kolejnym miejscem do płatnego parkowania to są no dość często i w Legionowie już też się pojawiają wielkopowierzchniowe właśnie takie sklepy duże, tak choćby nawet u nas.

U nas ten sklep netto przy zbiegu ulic tam Sobieskiego i i krasińskiego. Tak też trzeba jakby zwracać uwagę na te informacje, że musimy pobrać bilet. Jeżeli chcemy zrobić zakupy, to do jakiegoś tam ograniczenia czasowego to się dzieje, a później musimy ponieść tą opłatę. No i taka sama sytuacja dzieje się, jeżeli chodzi o sklep właśnie przy ulicy Jagiellońskiej, również tej samej nazwy. No i takie płatne parkowanie pojawiło się też przy dawnym sklepu sklepie na piaskach.

To jest dawne wód h piaski one teraz już nie ma tej nazwy już to jakby nie nie używamy tej nazwy ale ktoś kto jest dłużej mieszkańcem legionowa to wie o czym mówimy. Czyli tam z tyłu ten parking jest również prywatny i tam również są już widziałem osobiście już tam są parkometry i jest to ograniczenie czasowe też rzeczywiście pewnie do zrobienia zakupów jakiś tam czas pozwala nam żeby parkować bezpłatnie. Oczywiście spełniając warunki tam pobrania biletu i i tego numeru rejestracyjnego, a później to się odbywa.

Pewnie już jako sytuacja, że musimy zapłacić. To są takie właśnie, jakby sytuacje, że są miejsca, gdzie możemy parkować bez ograniczeń i nie płacimy na terenie miasta, ale są również takie, że musimy płacić.

**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Radio bezpieczna podróż to radio współtworzone przez osoby z niepełnosprawnościami, dlatego nie mogę nie zadać pytania dotyczącego miejsca przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Jakie są zasady, czy jest ich wiele? Jakie są zasady ich użytkowania? Proszę opowiedzieć.

**Komendant Straży Miejskiej w Legionowie Adam Ndworski:**

Oczywiście są miejsca na terenie miasta i w przestrzeni publicznej na drogach publicznych, czyli na drogach miejskich, powiatowych czy na trasie krajowej czy wojewódzkiej.

Bo mamy różne kategorie tych dróg. Oczywiście zarządcy tych dróg mają nawet obowiązek wyznaczenia i stosownego oznakowania oznaczenia tych miejsc dla osób niepełnosprawnych. Przysłowiowe nasze takie potoczne mówiąc koperty dla osób niepełnosprawnych, one muszą spełnić stosowne tam wymiary, odpowiednie kolory koperty muszą już teraz posiadać na drogach publicznych, no nie dotyczy ten akurat przepis dróg wewnętrznych, jeżeli.

I chodzi o kolor kolor tych kopert, ale to z tego co wiem, to mimo wszystko też miasto uzupełnia, żeby była ta jednolitość tych kopert na wszystkich kategoriach dróg. Wiem, że tereny spółdzielcze również takie koperty już malują. Według tych nowych przepisów prawa o ruchu drogowym w kolorze niebieskim proszę państwa. No jest zasada taka, że osobami uprawnionymi przede wszystkim i tylko i wyłącznie są osoby niepełnosprawne. Warunkiem jest niepełnosprawność, ale w momencie, kiedy ta osoba posiada Kartę osoby niepełnosprawnej.

No nie jest to tak, że jak ja idę i i mam jakąś tam widoczną niepełno.

Prawność, a nie mam tej karty, to mogę sobie zaparkować. No niestety tak to nie działa. Musimy jakby przejść tą tak zwaną weryfikację Komisji, która stwierdzi i taką Kartę przyznaje. Czasowo najczęściej to się dzieje na 5 lat i taką kartę osoba niepełnosprawna otrzymuje, to trzeba się zgłosić do odpowiedniej instytucji. Przy starostwie powiatowym w Legionowie i taką kartą się posługujemy. No i tutaj chciałbym zaznaczyć, że ustawodawca po niedawnej nowelizacji przepisów prawa o ruchu drogowym.

Podwyższył mandat Karny, jeżeli chodzi o parkowanie dla osoby nieupoważnione z tego miejsca parkingowego, czyli jeżeli staniemy na miejscu dla inwalidy, a nie mamy tej karty parkingowej, jest to niestety 800 zł i 5 punktów karnych. Inną jeszcze sytuacją, co się zdarza bardzo rzadko, ale się zdarza. To jest, proszę Państwa, jeszcze posłużenie się kartą osoby niepełnosprawnej, bo oczywiście możemy ją się posłużyć i ją wyłożyć w momencie, kiedy przywieziemy tą osobę niepełnosprawną z tej karty parkingowej.

Ona jest ze zdjęciem i ja jako kierujący sprawny mogę przywieźć osobę chorą z daną kartą parkingową i mam prawo ją wyłożyć, zaparkować na tym miejscu, ale zdarzało się tak zwłaszcza przy naszym centrum komunikacyjnym, że osoby posiadające takie karty może inaczej posługujące się tymi kartami. Robiły to bez tych osób niepełnosprawnych i je wykładamy i parkowały na miejscu dla inwalidy na miejscu dla osób niepełnosprawnych.

No i niestety tu proszę państwa również jest sankcja karna dość wysoka, bo to jest 1200 zł i 5 punktów karnych. Za takie złamanie przepisu, bo niestety osób niepełnosprawnych w każdym mieście fillm.

Jakąś tam ilość mam na pewno mamy i my w Legionowie również takie osoby mamy i chcielibyśmy, żeby one mogły dowolnie z tych miejsc korzystać i żebyśmy tych miejsc nie zastawiali nie blokowali i nie korzystali, przez żeby osoby nieuprawnione nie korzystały z tych miejsc.

**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Dziękujemy bardzo szczegółowo i i fajnie nam opisał pan tutaj zasadę parkowania w różnych strefach naszego miasta. Teraz chciałabym zaprosić wszystkich słuchaczy na krótką przerwę. Za chwilę wracamy.

Witamy po przerwie kontynuujemy cykl audycji serii bezpieczni na drodze, bo bez alkoholu moim i państwa gościem jest komendant straży miejskiej w Legionowie pan Adam nadworski, dzień dobry, panie Adamie, ponownie ty.

Teraz porozmawiamy o wrakach, o wrakach, o autach porzuconych na na ulicach naszego miasta. Jakie są procedury usuwania wraków samochodów z ulic legionowa? Proszę powiedzieć.

**Komendant Straży Miejskiej w Legionowie Adam Ndworski:**

Proszę państwa, jeżeli chodzi o przepis prawny, który to reguluje, który mówi o tym, dla służb, które są uprawnione do tego, żeby zająć się takim problemem, jakim są właśnie wraki czy pojazdy nieużytkowane na terenach nasz.

Tych parkingów czy to miejsc publicznych, czy miejsc na prywatnych terenach to jest artykuł 50 a ustawy Prawo o ruchu drogowym czy dla policji, czy dla nas dla straży miejskiej jest taka możliwość, abyśmy tym tematem jakby zajęli się od początku do końca i my to robimy w Legionowie. Proszę państwa, jeżeli chodzi o 2023 rok dobiega on końca. Na chwilę obecną wszczęliśmy i prowadziliśmy 82 sprawy, jeżeli chodzi o.

Podjęcie sprawy konkretnego pojazdu. Tak mówię naocznie z tego względu, że powiem później, dlaczego tak to się odbywa, proszę Państwa, 82 sprawy to są 80, to są 82 pojazdy porzucone, nieużytkowane, blokujące nasze miejsca, najgorszym problemem i najbardziej takim doskwierają tym, jak w każdym zresztą mieście, prawie na terenie Polski, na terenie naszego kraju są miejsca parkingowe w ścisłym centrum i pozostawienie takiego pojazdu.

Po prostu nie użytkowanego przez czy to naszego mieszkańca, czy jakiegoś ewentualnie przypadkowego, który gdzieś tam go porzucił, zostawił, a nie jest nawet z naszego miasta, no powoduje, że blokujemy te miejsce parkingowe. Wszyscy później się irytują.

Wiemy.

Dokładnie tak nie ma za wiele i taka żmudna praca. Proszę państwa, jak to się odbywa robiąc dokumentację fotograficzną notatki, czyli to strażnik patrol straży miejskiej o miejskiej, opisując co on widzi stwarza jaki.

Jaki swoim stanem stwarza zagrożenie. Być może ten pojazd nieużytkowany, bo w pasie drogowym drogi publicznej jest troszeczkę. Łatwiej pojazd może być nieużytkowany, czyli bez tablic rejestracyjnych. Widać, że stoi brak powietrza w kołach. Być może może być jeszcze otwarty czy z wybitą szybą. O to już jest pojazd nieużytkowany, które daje nam podstawę do tego, żeby po prostu nim się zająć, a my się zajmujemy w ten sposób, że go przede wszystkim ustalamy. Najpierw właściciela robimy dokumentację, ustalamy właściciela.

Centralnej ewidencji pojazdów i kierowców, jeżeli chodzi o cepik, mamy do tego Prawo i z tego korzystamy. Problem pojawia się w momencie, kiedy pojazd na przykład stoi czy to na obcych zagranicznych tablicach rejestracyjnych czy ten pojazd na przykład w cepiku jest ustalony, ale się okazuje, że ktoś komuś sprzedał, nie przerejestrował. Kolejny raz sprzedał, nie przerejestrował i dochodzimy do jakiejś tam sytuacji, że na przykład.

W siódmym tym momencie w siódmej tej transakcji jest pojazd nie do ustalenia, bo ten, który udzieli nam odpowiedzi na przykład ustalony właściciel. Ostatni mówi, że sprzedał tam komuś, ale on go nie wyrejestrował. Nie przerejestrował umowy, nie ma i się zaczyna problem, więc problem. Staramy się rozwiązywać w ten sposób, że stosownym dokumentem z pieczątkami straży miejskiej Oklejamy ten pojazd, jakby dajemy szansę jeszcze temu, który być może nie przerejestrował, nie dopełni tego obowiązku, ale gdzieś w pobliżu mieszka.

A może ktoś zna daną osobę, żeby po prostu nie generować koszty? Bo proszę państwa, z holowanie tego wraku samo jego odwiezienie na parking strzeżony kosztuje gminę miejską Legionowo 400 zł.

Ale później proszę Państwa, też jest jeszcze parking strzeżony, na którym on musi stać i ten pojazd z holowany. On tam przebywa przez pół roku, a później z mocy przepisów ustawy przechodzi na własność gminy, która go schowała, czyli na akurat w tym przypadku na własność gminy Legionowo. No i w momencie, kiedy my to jakby proceduralnie później dopinamy już do końca i się nie zgłosi. Po wszystkich ustaleniach tej żmudnej pracy właśnie i nie zgłosi się nam i nie odbierze tego pojazdu.

Właściciel, który przedłoży stosowne dokumenty. Oczywiście ten pojazd przechodząc na własność gminy my go złomujemy, żeby on nie generował nam kosztów, choćby nawet obowiązkowego oc, czyli polisy ubezpieczeniowej, bo o c pojazd, który jest Zarejestrowany, musi posiadać, więc my Przepraszam po prostu pojazd.

Ten automatycznie na drugi dzień jest wyrejestrowany i są stosowne dokumenty, które przedkładamy już do wydziału komunikacji, w którym był Zarejestrowany i to już się dzieje. Proszę państwa, schowaliśmy po tej żmudnej pracy, których nie dało się generalnie, jeżeli chodzi fillm ustalić tych właścicieli czy takich prawnych w użytkowników, którzy mieliby jakiekolwiek dokumenty co do tego pojazdu z chorowaliśmy tylko 11 82 sprawy były prowadzone 11 pojazdów na chwilę obecną w tym roku zostało odholowany.

No i one oczywiście są stosunkowo.

Niektóre już tam nawet zostały wybrakowane, bo jeżeli był w styczniu w lutym w marcu z Holowanym mamy grudzień, więc pół roku minęło i jego już fizycznie nie ma. On jest zezłomowany, także proszę państwa, 60 wraków z naszych ulic po naszej tej pracy po naszych ustaleniach docieraniu przez dzielnicowych nieraz czy nasz patrol.

To jest ogrom pracy, ale staraliśmy się to wykorzystać taką każdą możliwość. 60 wraków zostało zabranych przez właścicieli. To jest bardzo fajna tutaj sprawa, że.

Udało to się nam tutaj, jakby dopiąć z tego względu, że po pierwsze nie generowało to kosztów, nikogo nie obciążamy holowaniem, ale już no jakby ta konieczność to te 11 wraków, które odholowali śmy. No i wprowadzeniu zostaje nam jeszcze 11 dalszych pojazdów, które na razie no próbujemy ustalać coś więcej. Być może jakiś punkt zaczepienia będzie, żeby ustalić tego właściciela, który będzie chętny i go odbierze po prostu we własnym zakresie z ulicy. Pamiętajmy, że każdy odholowany, każdy ustalony.

Kierowca czy właściciel tego właśnie pojazdu nie użytkowanego tego wraku powoduje, że te miejsca parkingowe są i są po prostu tworzone, jakby nowe miejsca do parkowania, bo jeżeli pojazd stał ze 2 lata i gdzieś tam go ustalimy i i spowodujemy, że zostanie odholowany przez nas, albo przez zabrany przez właściciela, to tak jakbyśmy utworzyli nowe miejsce parkingowe, bo ono nie istniało przez 2 lata. Gorzej jest, proszę państwa, jeżeli chodzi o tereny prywatne przepis mówi po prostu nieraz wspólnoty się troszeczkę i.

Cytują, że nie możemy nic zrobić albo prawie nic pojazd taki nie dość, że musi być na terenie prywatnym wrakiem, ale on musi jeszcze swoimi cechami, swoim wyglądem i stanem technicznym stwarzać realne zagrożenie, czyli co może być na przykład otwarty wlew paliwa. Wrzucenie tam niedopałka spowoduje wybuch i tak dalej. Także to są takie warunki do spełnienia. Czy będzie miał ostre krawędzie, bo będzie pojazd po kolizyjny czy po otwierany szyby powybijane?

Żeby dzieci się nie skaleczył, to są tak zwane jego stan. To są realne zagrożenia dla ludzi i otoczenia. I wtedy oczywiście my już nie pytamy zarządcy terenu, czy go możemy wziąć, tylko go też oklejamy ustalamy właściciela i zabieramy, ale to jest troszeczkę bardziej żmudna praca i więcej warunków musi być do spełnienia. Łatwiej jest nam jakby zabrać pojazd nieużytkowany czy ustalić właściciela w ogóle podjąć sprawę, jeżeli chodzi o tereny publiczne dróg, po prostu miejsc publicznych, tam gdzie działamy, to w pasach dróg publicznych.

**Patrycja Tabaczek RadioBP:**

Bardzo się cieszymy, że straż miejska w naszym mieście zajmuje się takimi rzeczami i bo nie każdy o tym na codzień pamięta. A jednak takie porzucone wraki robią. No nie lada dużo problemów mieszkańcom naszego miasta. Dziękuję bardzo moim i państwa gościem był komendant straży miejskiej w Legionowie pan Adam Nadworski. Dziękujemy bardzo.

**Komendant Straży Miejskiej w Legionowie Adam Ndworski:**

Dziękuję bardzo.